

KURIER WARSZAWSKI.

Dnia 18 Lipca 1870.

Poniedziałek.

Dnia 6 (18) Lipca 1870.

Rano ciepła st: 15, w połud. c. st: 24
Wysokość wody st: 2 c. 11 (Ubywa)

Stan barometru:
na odmianę

Wschód Słońca g. 4 m. 1
Zachód " " 8 " 10

Jutro, Śgo Wincentego a Paulo.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, Plac Teatralny: N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Najjaśniejszy Pan na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, Najmiłościwiej raczył udzielić urzędnikom wydziału sprawiedliwości następujące nagrody: *Rangi*: członkowi komisji rządowej sprawiedliwości, rzeczywistemu radcy stanu *Malchowskiemu*—tajnego radcy; członkowi senatu, radcy stanu *Połczyckiemu*— rzeczywistego radcy stanu;— *Ordery*: członkowi senatu rzeczywistemu radcy stanu *Gudowskiemu*— św. Anny 1-ej klasy; prezesowi sądu apelacyjnego, rzeczywistemu radcy stanu *Wieczorkowskiemu*,— św. Anny 1-ej klasy; członkowi komisji rządowej sprawiedliwości, rzeczywistemu radcy stanu *Łaskiemu*— św. Stanisława 1-ej klasy; naczelnemu prokuratorowi X-go departamentu rządzącego senatu, rzeczywistemu radcy stanu *Puchale*— św. Włodzimierza 3-ej klasy; członkowi senatu, rzeczywistemu radcy stanu *Piątkowskiemu*— św. Włodzimierza 3-ej klasy; członkowi senatu, rzeczywistemu radcy stanu *Wierniewiczowi*— św. Anny 2-ej klasy z koroną. (Dz. War.)

ROZKAZ

do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego
w Warszawie, dnia 1 (13) Maja 1870 r

I. PRZECZ POSTANOWIENIA NAMIESTNIKA KRÓLESTWA.

Odliczony. Z powodu otrzymania nowego przeznaczenia, Urzędnik nadetatowy, zostający przy Namiestniku, Sekretarz Gubernjalny Piotr Malewiński, od dnia 16 (28) kwietnia 1870 r.

W KANCELARJI NAMIESTNIKA.

Wykreślenie z listy urzędników: Z powodu upływu 2-letniego terminu od daty spadnięcia z etatu: Zaliczeni do Kancelarji: Archiwista b. Głównego Zarządu służby zdrowia, Radca Honorowy Józef Szpakowski; Pomocnik Sekretarza tegoż Zarządu, Registrator Kolegjalny, Konstanty Rogalski, i Urzędnik do pisma b. Kancelarji b. Rady Administracyjnej Królestwa, Jan Berowski, dwaj pierwsi od dnia 1 (13) września, a ostatni od 1 (13) lipca 1869 r.

Podziękowanie: JW. Jenerał-Feldmarszałek mając na uwadze, że mimo znacznie i ciągle pomnażających się czynności w Kancelarji Namiestnika Królestwa, ten Kancelarja załatwia je z należytyim pośpiechem i w sposób zupełnie zadawalniający, i że to przypisać należy gorliwej usilnej pracy jej Urzędników, raczył im wszystkim bez wyjątku objawić swe podziękowanie.

Przytem JW. Hrabia Namiestnik raczył także wy-

razić swą wdzięczność Urzędnikom spadłym z etatu i zaliczonym do Kancelarji, którzy bez względu na to, że nie należą do jej składu etatowego, poruczone im czynności wykonywają z zupełną gorliwością i z pożytkiem dla służby, przyczyniając się swą pracą do należytego biegu interesów. Z liczby tych ostatnich otrzymali imienne podziękowanie za szczególnie odznaczającą się i pożyteczną działalność: Radca Stanu Samochwałów, Radca Dworu Leontiew, Radca Kolegjalny Lukawski, Asesor Kolegjalny Sporzyński, Radca Honorowy Zieliński i Sekretarz Kolegjalny Turski.

(d. c. n.—D. W.)

— Wczoraj w kościele Śgo Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, przy przepełnieniu świątyni pobożnym ludem, odprawiony został solenny odpust poświęcenia kościoła; celebrował JX. Łebkowski, a w kościele Śgo Marcina przy ulicy Piwnej odprawiła się wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i processją ku czci Śtej Tekli.

— Wczoraj w niedzielę w kościele S-go Andrzeja obok Ratusza na summie, chór amatorów wykonał Mszę trygłosową Słoczyńskiego; na Graduale solo bass, Modlitwę Moniuszki „O Władco świata,“ a na Benedictus, solo tenor, Modlitwę Beltienssa.

— Dziś nieszpory w kościele Śgo Krzyża, jutro odpust zupełny Śgo Wincentego a Paulo.

— ✕ — Jeszcze o „Sinobrodym“.

Wesoły ten... zbrodniarz, przeniósł się do Saskiego ogrodu. I dobrze zrobił; w sobotę bowiem, zgromadził przed sobą i nad sobą, do tysiąca słuchaczy.

Rolę: Bulotty: dziewicy— róży, wykonywała tym razem, po raz pierwszy pani Honorata Majeranowska, b. artystka tutejszej opery, zawitawszy do nas po odbyciu kilku-letniej podróży, po Austrii i Niemczech.

Ostatnio, pani Majeranowska śpiewała na scenie teatru w Elberfeldzie.

Dwa lata temu, w jednym z tutejszych artystycznych salonów, słyszeliśmy panią Majeranowską, śpiewającą kilka pieśni Schumana. Słyszając te pełne łez i uśmiechów melodie niemieckiego Chopina, można było osiągnąć przekonanie, że artystka posiada głos posłuszny swojej inteligencji muzycznej i artystycznemu uczuciu....

W sobotę zaś, jako Bulotta, dowiodła, że prócz wykształcenia muzycznego na dobrych wzorach, zasobna jest także i w siłę komiczną.

Była Bulotta, jak mówią Paryżanie: *Offenbachchic*. Śpiewała czysto i górnymi tonami skali z siłą, gestykulowała też wyrażnie, ażeby należycie uwydatnić intencje tekstu....

Wykonanie sobotnie buffy, zadowolalo jej wielkich i małych słuchaczy. Miejsca numerowane uśmiechały się, górne sfery sali wybuchały śmiechem i oklaskami.

Niebrakło też słuchaczy gratysowych. W około sztachet otaczających teatr, oszczędni z musu lub z zasady, zadowalali się dolatującymi ich dźwiękami śpiewu i orkiestry, oraz głośnieimi objawami zadowolenia tych szczęśliwych, którzy mają za co siedzieć.

Niektórzy jednak z tych gratysowych słuchaczy przyrzekają wejść do wnętrza letniego teatru, jeżeli tylko na jego scenie ukaże się jaka nowa komedia, farsa, opera albo balet.

A gdyby p. Reżysser wznowił np. operę: „Kumoszki z Windsoru“?

Muzyka to bardzo dobrze wychowana: libretto wesołe i artyści wszyscy prawie dziś obecni, śpiewali wspomnianą operę z wzorową starannością. Projektujemy owe wznowienie „Kumoszek“ ze szczerzej życzliwości dla materialnego dobra tymczasowego teatru.

Gdy dziś na świat patrzę,
To mi się zdaje, że jestem na teatrze.

Wczoraj funkcjonowały dwa teatry, obadwa letnie. Wielki pracował w amfiteatrze łażenińskim; mały w ogrodzie Saskim.

Na wyspie, przed bardzo licznym gronem widzów, odtańczonym został balet: „Modniarki“, pomimo upału, z należytą werwą.

Stan sanitarny Warszawy, musi być obecnie wyborny.

Za zgodność rzeczzonego twierdzenia, poświadczyc może cukiernia Lourse'a et Comp., która wczoraj do bufetu w Łazienkach, wysyłała po dwa kroć transporta swoich produkcji.

Mamy więc apetyt i pragnienie....

Na scenie letniej, wczoraj wystąpił po raz pierwszy po powrocie do zdrowia: Żółkowski, w komedji: „Majster i Czeladnik“.

Publiczność powitała swojego Momusa z zapalem.... równie gorącym jak wczorajsza temperatura.

Dziś, Żółkowski na tejże scenie wystąpić ma po raz drugi, jako: „Lew przebudzony“. Zbierzcie się więc licznie Czytelnicy i bawcie się dobrze.

— *Gield. Warsz.* Waluta nasza o wiele zniżyła się. Weksle na Berlin podniosły się o $7\frac{1}{2}\%$ do 7% , gdyż ze 128,84 i 128,50 przeszły na 136 i 135,50, na Londyn o $5\frac{1}{2}\%$, albowiem z 7,89 przyszły na 8,30 i 8,25, weksle na Paryż podniosły się o $6\frac{1}{2}\%$ to jest z 93,90 przyszły na 99,75 i 99, na Wiedeń tylko o $\frac{1}{2}\%$, gdyż ze 107,84 przeszły na 108.

W obec niepewnego położenia rzeczy, papier procentowy bardzo małego doznawał powodzenia, a raczej lepiej powiedzieć że przy ogólnem spadnięciu kursu mało był kupowany.

Ci co dziś papier kupują i przetrzymują go choćby parę miesięcy, na pewno liczyć mogą na zysk wcale przyzwoity, spадanie bowiem papierów długo trwać nie może, tembardziej, że rozwikłanie wypadków przy dzisiejszych warunkach uzbrojenia i komunikacji długo trwać nie może.

Biorąc porównanie tygodnia minionego z tygodniem poprzednim, to Listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego serji pierwszej spadły o $2\frac{1}{2}\%$ do $2\frac{1}{2}\%$, albowiem z 91,82 i 99,58 przeszły na 89,58 i 89,08, serji drugiej o $2\frac{1}{12}\%$, gdyż z 91,57 i 91,32 przeszły na 89, listy zastawne nowe z roku 1869 zniżyły kurs o $3\frac{1}{4}\%$ do $3\frac{2}{3}\%$, to jest z 92,25 i 92 przyszły na 89 i 88,34.

Listy likwidacyjne zeszły w kursie o $2\frac{2}{3}\%$ do $3\frac{1}{2}\%$, gdyż 75,18 i 74,98 przyszły na 72,50 i 71,50, listy zastawne rosyjskie spadły o 3% albowiem ze 111 zeszły na 108.

Jedne tylko Obligi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego nie tylko że nie spadły w cenie, ale owszem podniosły się o $\frac{1}{4}\%$ do $\frac{1}{5}\%$ albowiem ze 100,50 i 100 weszły na 100,75 i 100,34.

Inne papiery wcale nie były traktowane, lub też kursu ich nie notowano.

— W handlu cukrowym ciągle ociąganie na zniżenie cen; producenci jednak trzymają się i dlatego transakcje idą opieszale. Zakupy więc odbywają się o tyle, o ile miejscowa konsumpcja tego wymaga, po cenach: za Hermanów rs: 3 kop: 70, za Oryszew i Łyszkowice rs: 3 kop: $67\frac{1}{2}$, za Leonów, Konstancję i Leśmierz rs: 3 kop. 60, za Rytwiany i Częstocice rs: 3 kop. $52\frac{1}{2}$, za Mniszew i Józefów rs: 3 kop. $47\frac{1}{2}$.

Mączka również mało jest kupowaną, płać za mieloną kryształiczną od rs: 3 kop. 10 do rs: 3 kop. $22\frac{1}{2}$ za kamień 24 funtowy.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy.

W dalszym ciągu ogłoszenia swego z d. 29 czerwca (11 lipca) 1870 r. Dyrekcja podaje do wiadomości publicznej, że zażądaniem zostały pożyczki w listach zastawnych Towarzystwa, jak następuje: Smoczyńska Ludwika, ulica Marszałkowska Nr 1399 rs. 7,800; Kuczyński Roman i Joanna, ul. Dunaj i Piwna Nr 155, rs. 6,500; Witkowski Teodor, ul. Nowolipie Nr 2438, rs. 5,000; Toeplitz Henryk, ul. Nowy Świat Nr 1310, rs. 25,000; Toeplitz Henryk, ul. Daniłowiczowska Nr 619/20, rs. 25,000; Raffald Gitla, ul. Bugaj i Mostowa Nr 207 b, c, rs. 7,000; Raffald Lippa, ul. Bugaj i Bolesław Nr 2583/2604, rs. 13,000; Rentel Józef i Emilia, ul. Leszno Nr 724. rs. 30,000; Hantower Aziel i Haona, ul. Grzybowska Nr 1058, rs. 6,500; Ostrowska Emilia, ul. Nowe-Miasto Nr 361. rs. 8,000; Winawer Herman, ul. Twarda i Sienna Nr 1091 a, rsr. 21,000; Kurtz Jan-Władysław, ul. Alea Ujazdowska Nr 1726 f. rs. 80,000; Manzel Józef, ul. Chłodna Nr 927 b, rs. 15,000; Oppenheim Edward, ul. Śto-krzyńska Nr 1401, rs. 21,000; Rothberg Szmul i Curtla, ul. Pańska Nr 1211 a, rs. 2,400; Rothberg Szmul i Curtla, ul. Pańska Nr 1211, rs. 14,000; Wiechowicz Anna, ul. Dunaj Nr 147. rs. 5,250; Higersberger Feliks, ul. Muranowska Nr 2274/, rsr. 10,000; Banzemer

Klementyna, ul. Dobra Nr 2814, rs. 30,000; Banze-
mer Klementyna, ul. Marijensztad i Białoskórnica Nr
2624, rs. 30,000. — Warszawa d. 4/16 lipca 1870 r.

== Wczoraj w Szkole Handlowej mieszczącej się
w Gimnazjum III-em obok kościoła Śgo Krzyża odbył
się egzamin roczny w obecności JW. Hornberga In-
spektora Szkół m. Warszawy, Członków Komitetu
Szkół Handlowej Ludwika Spiessa, K. Brüna i liczne-
go grona kupców. Ze sprawozdania W. Weidla Nad-
zorcy Szkoły, liczącej obecnie 510 uczniów, następują-
cy otrzymali nagrody: Z oddziału wstępnego. Rappa-
port Lewek od p. Tom, Bochuszewicz Antoni od p.
Zelta. Z oddziału Igo A. Orłowski Ignacy od p. Krzy-
mińskiego, Steklauzer Stanisław od p. Drevsa, Abra-
mow Tymoteusz od p. Orłowa, Braunschweig Feliks
od p. Landego, Braener Maurycy od p. Schifnera.
Z oddziału Igo B. Małachow Bazyli od p. Małachowa,
Szumiln Dymitry od p. Szumilina. Z oddziału IIgo A.
Białowiejski Antoni od p. Baqueta, Car Józef od p.
Brun, Hoffmann Edmund od p. Wendego, Świeca Sa-
muel od p. Neumarka, Wizbeck M. od p. Glücksberga,
Sawicki Jakób od p. Krupeckiego, Kantor Rudolf od
pp. Herbsta i Ringa, Jeleń Apolinary od p. Strome-
yera, Lampe Ludwik od p. Kaufmanna. Z oddziału
IIgo B. Hikner Edward od p. Hiknera, Jankowski
Jan od p. Nowakowskiego, Zimmerman Jan od pana
Szwedego, Łaszewski Wiktor od pana Wolffa. Z od-
działu IIIgo A. Raschke Bolesław od pana Simmlera,
Zurawski Ewaryst od p. Popowicza, Gardowski Józef od
pp. Drevsa i Skoczyńskiego, Zeigler A. od p. Klejnadela.
Z oddziału III-go B. Rauch Romuald od p. Dobrycza.
Z oddziału IV-go A. Patenty z ukończenia całkowi-
tego kursu nauk: Bakanowski Konstanty od p. Da-
beckiego, Freimann Jakób od p. Felsenharda, Jankow-
ski Antoni od p. Krupeckiego, Markuzy Władysław
od p. Epsteina, Rottermund Julian od p. Kuksza, Wa-
ligórski Wiktor od p. Rudzkiego. Z Oddziału IV-go
B. Patenty: Colignon Jan od p. Reuthera, Fijałkow-
ski Józef od p. Vettera, Feilchenfeld Ludwik od p.
Brünera, Hikner Jan od p. Hiknera, Simon Stani-
sław od pp. Simona i Steckiego, Skiba Aleksander
od p. Skiby. Przy rozdawaniu nagród p. Weidel
zwracając uwagę na odznaczających się uczniów, przed-
stawił obecnym p. Bolesława Raschkego jako wzoro-
wego i wiele obiecującego młodzieńca.

*Wykaz dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-
Bydgoskiej za miesiąc czerwiec 1870 r.* — Od 1 do 30
czerwca roku 1870, przewieziono osób 31,030, towa-
rów pudów 1,612,232 Od 1 do 30 czerwca r. 1869,
osób 31,086, towarów pudów 891,212; zatem w czer-
wcu r. b., przewieziono osób więcej o 56, towar., o pu-
dów 721,020; dochodu było od 1 do 30 czerwca 1870 r.
rs. 38,789 kop. 93½; od 1 do 30 czerwca 1869 r., rs.
54,100 kop. 27; zatem w czerwcu r. b., więcej o rs.
35,689 kop. 66½; Od 1 stycznia do 30 czerwca 1870
r., przewieziono osób 139,635, towar. pud 8,728,975;
dochodu było rs. 385,365 kop. 82; w tym samym per-
jodzie 1869 r., przewieziono osób 137,362, towarów
pudów 5,457,765, dochodu było rs. 277,364 kop. 61;
zatem w r. 1870 przewieziono więcej osób o 2,273,
towarów o 3,271,210 pudów, dochodu było więcej o rs.
108,001 kop. 21.

*Wykaz dochodu na drodze żelaznej Warszawsko
Wiedeńskiej za m. czerwiec 1870 r.* Od 1 do 30
czerwca 1870 r., przewieziono osób 105,067, towarów

pudów 4,198,896, dochodu było rs. 272,023 kop. 75½.
W tym samym perjodzie r. 1869 przewieziono osób
81,168, towarów pudów 3,625,314, dochodu było rs.
256,673 kop. 20; zatem w r. b., przewieziono osób
więcej o 23,899 towarów pudów o 573,582; prze-
wyżka w dochodzie r. b., wynosi rs. 15,350 kop. 55½.
Od 1 stycznia do 30 czerwca 1870 r., przewieziono
osób 445,074, towarów pudów 24,343,309, dochodu by-
ło rs. 1,415,211 kop. 61; w tym samym perjodzie 1869
r., przewieziono osób 387,691, towarów pudów
18,930,177, dochodu było rs. 1,254,816 kop. 55½;
zatem w r. b., przewieziono 57,383 osób i 5,413,132
pudów towarów więcej; przewyżka w dochodzie na ko-
rzyść r. b., wynosi rs. 160,395 kop. 05½.

== Malarz Matejko, pisze „Gaz. Polska“, w czasie
pobytu w Paryżu w końcu czerwca b. r., uczczony
został przez miłośników sztuk pięknych składkowym
obiadem, w jednej ze wspawialszych restauracji. Osób
zebrało się przeszło trzysta, pomiędzy którymi znaj-
dowało się dam kilkanaście. Po toastach na cześć je-
go wzniesionych ze stosownym przemówieniem, arty-
sta odpowiadając, oświadczył: że gdyby był literatem,
staralby się równie pięknie odpowiedzieć, że zaś jest
tylko malarzem, więc wymaluje obraz, który zapewne
za cześć jaką go spotyka, będzie najlepszą odpowie-
dzią. Zapowledziany obraz ma być nabyty przez mi-
łośników sztuki za składkową sumę 60,000 fr.

== Pan Ruśkiewicz wykończył obecnie dwa różnego
charakteru krajobrazy: „Zgliszcze Młyn“ i „Widok Dy-
szowa pod Końskimi.“ Pierwszy przedstawia wśród po-
krytej całunem śniegu natury, zniszczenie sprawione
pożarem, drugi jest widokiem znanego ze swe-
go romantycznego położenia, Dyszowa, majetności hr.
Małachowskich. Dyszów przeniesiony na płótno pe-
dzel p. Ruśkiewicza, jest tym zaczarowanym krajem,
co po za rzeczywistością pozwala jeszcze błądzić du-
chowi w krainie nieskończonych rojeń. Owe klomby
drzew owiane sinawą mgłą wieczora, porozrzucane
wśród zieleni domki, odbijające się w przezroczym
kryształe wód kanału, pasące się trzódki rokosznych
tryolek, to taka prześliczna sielanka, że żal od niej
wzrok oderwać.

== Z drukarni p. Jaworskiego wyszedł w bardzo
ozdobnem wydaniu poszyt, noszący na sobie tytuł:
„O Wicie Stwoszu i jego rzeźbie: Pozdrowieniu Aniel-
skiem“, napisał Mathias Bersohn. Poszyt ten zdobia
trzy drzeworyty z dokładnie wykonanych rysunków.
Ma to być tylko początek serii, która w całkowito-
ści składać się będzie, jak słyszeliśmy, z 12 poszytów.

== W zakładzie p. Higneta w Siedlcu, są do obej-
rzenia jedwabniki, powlekające się przędzą. Rzec-
to w każdym razie ciekawa, bo jak wiadomo, zakład
ten jest wzorowo urządzony.

== W domu przechodnim Dyźmańskich przy ulicy
Miodowej i Podwale zrzucono w tych dniach w podwó-
rzu mur i odsłonięto tym sposobem małej ogródek.

== W zeszły wtorek odbyło się posiedzenie Komi-
tetu Kassy wsparcia podupadłych farmaceutów, na
którem wyznaczono podającym prośby zasiłki pie-
niężne.

== W tych dniach w okolicach Alei Ujazdowskiej
jechał wóz z sianem, a na nim parę osób. Nagle z sia-
na zaczęły się wydobywać kłęby dymu, pokazał się
wreszcie i płomień, i tak szybko się rozwinął, że lu-
dzie z wozu zaledwie zdążyli uciec. Pokazało się, że
ktoś z mężczyzn przejeżdżających doróżką obok wozu

rzucił papieros niedopalony, a ten zamiast na ziemię, upadł na siano i spowodował pożar. Warto by zachowywać większą ostrożność z niedopałkami cygar i papierosów, zwłaszcza w obecnej porze upałów, wśród której ogień rozwija się nadzwyczaj łatwo.

— W dniu 20 b. m. o godzinie 4-tej po południu w domu pod Nr. 466, w mieszkaniu p. Markowskiego starszego zgromadzenia pp. Fryzjerów i Perukarzy odbędzie się sessja dla załatwienia bieżących interesów zgromadzenia; nazajutrz zaś w tymże lokalu, o godzinie 6-tej po południu odbędzie się narada pp. subjektów kunsztów fryzjerskiego i perukarskiego. Ze strony władzy obecnym będzie na wspomnianych sessjach p. Stodulski Assessor Magistratu.

— P. Leopold Szeinstamm rzeźbiarz, wyjechał do Paryża dla dalszego kształcenia się w obranym zawodzie.

— Przed miesiącem w Karlsbadzie (Karolowych warach) w domu pod trzema jaskółkami zamieszkał Bertold Auerbach, jeden z najznakomitszych dzisiejszych powieściopisarzy. Znajdują się tam pacjenci różnej narodowości, pomiędzy innemi zapisana jest na liście Madame Sultane Bey; mężczyźni okrywają się szalami, widziano nawet jednego w futrze, takie tam zimno i pora dżdżysta. Znany Labidzki grywa kilka razy w tydzień.

— We wsi Więczynnie niedaleko Łodzi w czasie ostatniej burzy, spadł grad rżęsyty, niektóre bryki dochodziły wielkości orzechów włoskich. Grad ten wybił do szczytu wszystko co znalazł na drodze, wicher powyrywał drzewa z korzeniami, budynki zostały powywracane, jednym słowem w okolicy całej zapanowało ogólne spustoszenie.

— Zapowiedziana wczoraj wyprawa pływacka na Bielany nie mogła przyjść do skutku z powodu niezgłoszenia się dostatecznej liczby konkurentów do tej rzecznej podróży.

— Na Pradze wczoraj wszystkie ogródki zapelnione były gośćmi, a Saska Kępa literalnie roiła się od spacerujących.

— Truppa aktorów, która tak wybornie *bawiła się* w Tiwoli, obecnie została rozpołowiona, jedna więc część została na miejscu, a z drugą p. Russanowski wyemigrował do opustoszałego po niemieckach teatru w Elizium.

— Wczoraj na posiedzeniu zgromadzenia mosiężników i brązowników zapisano na uczni 6, a wypisano 3-ch na czeladników.

— W dniu 17 lipca 1870 roku odbyła się sessja zgromadzenia Kowali Warszawskich w lokalu starszego zgromadzenia p. Jana Maciejowskiego pod Nr 932, pod przewodnictwem W-go Juliana Kauna, Ławnika Magistratu delegowanego assessora, na której zapisano uczniów 41 i wypisano terminatorów 20 na czeladzi za czas dwóch kwartałów to jest od nowego roku 1870 do Ś-go Jana t. r. 1870.

— W nowo postawionym szalasię przed kościołem na Lesznie, zawieszono jako ozdobę, kopię z obrazu Simmlera: „Śmierć Barbary“.

Kopja daleką jest od oryginału, ale i dziwić się temu nie można. W każdym razie właścicielom szalasu należy się wdzięczność za dobre chęci popularyzowania dzieł sztuki. Żeby to samemi dobrami chęciami można było dopinać celu!

— „Kaliszanin“ donosi: Do jak okropnych następstw doprowadza częstokroć brak opieki i nadzoru

nad drobnymi dziećmi. Nowy tego przykład znajdujemy w następującym zdarzeniu. W dniu 17 z. m. b. r., we wsi Rosławice, pow: konińskim, do chaty wyrobnika Chruscickiego, w czasie nieobecności gospodarzy, weszła świnia i wyciągnawszy z kołyski trzyletniego ich synka, przegryzła mu lewą nogę, w skutek czego dziecko to wkrótce życie zakończyło.

— Wypadki polityczne, a szczególnie obawa wojny, wstrzymuje teraz spekulantów od zakupna zboża tak dalece, że nawet owies nie bardzo chętny znajduje popyt. Natomiast Warszawianie zyskali od onegdaj, iż bochenek chleba trzy funtowy stanął o poł kopiejki.

— Już teraz robią przygotowania w różnych krajach do obserwacji astronomicznych, które mają być czynione w r. 1874, z powodu przejścia planety Venus przed słońcem. Fenomen ten ponawia się tylko co 125 lat. Różne astronomiczne i fizyczne przyrządy są zawczasu obmyślane, aby zająć dokładny obraz tego zjawiska.

(Art. nad.) Z powodu artykułu zamieszczonego w N. 153 z r. b. Kuryera Codziennego, w słowach:

„W tych dniach nadzorcy i profesorowie tutejszych szkół rzemieślniczych, ofiarowali pamiętną, kową zbiorową fotografię z odpowiednim napisem p. *Wilhelmowi Fecht*, byłemu Inspektorowi szkół miasta Warszawy i członkowi rady kuratora okręgu naukowego Warszawskiego. Fotografia powyższa, wykonana została w zakładzie specjalnym tego rodzaju robót fotograficznych p. *Brandla* na Nowym-Swiecie.“

Racz Szanowny Redaktorze przyjąć niniejsze sprostowanie dla objaśnienia Kuryera Codziennego i czytelników Jego w błąd wprowadzonych: a najpierw, że żaden z profesorów na fotografii, ofiarowanej obecnie J. W. Fechtowi nie jest pomieszczonym, i być inaczej nie mogło, gdyż fotografia ta ofiarowana została przez osoby do składu szkół rzemieślniczych i elementarnych, należące jako to: nadzorców, nauczycieli, (a nie profesorów którzy tylko są przy uniwersytecie), i korepetytorów, których to osób J. W. Fecht przed przejściem na urząd, jaki dziś zajmuje, był zwierzchnikiem; dalej fotografia ta nie p. *Wilhelmowi* lecz Fryderykowi Fechtowi ofiarowana została, a na ostatku zanominowanie zakładu fotograficznego p. Brandla na Nowym-Swiecie *zakładem specjalnym tego rodzaju robót*, przynosi ujmę innym zakładom, gdyż jakkolwiek prace p. Brandla mają swoją wartość, to jednakże nie można nazwać go *do tego specjalnym*, gdyż i w innych podobnego rodzaju zakładach, z wszelką doskonałością grupy także są wykonywane, jak przekonywa grupę ofiarowaną J. W. Fecht, która rzeczywiście nie u p. Brandla jak „Kuryer Codzienny“ ogłosił, lecz w zakładzie p. Trzebieckiego przy ulicy Rymarskiej była wykonana, na dowód czego składam przy niniejszem jeden egzemplarz tejże zbiorowej fotografii, prosząc zarazem o zwrot, jako pamiątki, w której i ja jestem pomieszczony. Stały Prenumerator ***

— Zeszyt 11ty „Pamiętników Szatana“, wyszedł z druku.

— W tutejszej Szkole Akuszerki istniejącej przy Klinice Położniczej, w roku 1869/70 ukończyło kursa 53 uczennic, które od Warszawskiego Uniwersytetu otrzymały patenty na stopień akuszerki, z których 4 otrzymały nagrody, a 10 pochwały.

— „Kaliszanin“ donosi, że towarzystwo dramatyczne pana Trapszy w zeszły wtorek udało się z Kalisza do koła, z kąd znowu na zimę ma wrócić do Kalisza.

= Obok odkopanej baszty pół-okrągłej z bramy nowomiejskiej przy ulicy Podwale, której część poruszono oskardem, dokopano się na dwa piętra wgłąb jakiegos przejsia podziemnego.

= Do Ochron obecnie uczęszcza dzieci przeszło 1,300.

= Dziś egzamin w Ochronie przy ulicy Pańskiej, jutro zaś przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 2993. oba rozpoczynają się o godz. 6 ej po południu.

= Na ulicy Długiej przed cukiernią, obok kościoła Śgo Ducha, przybywa werenda, pod którą przed śpiętką wypoczywać będą goście.

= Ogrodzenie dziedzińca przed kościołem P. Ma. rji, na Nowem-Mieście ukończonem zostało.

= „Kurjer Lubelski“ powiada, że po spaleniu się w tym roku osady Czechówki pod Lublinem, zaczęto na nowo się odbudowywać. Ale wcale przy odbudowywaniu nie zachowuje się żaden plan ani porządek: nawet droga przez Czechówkę, tak jak dawniej, pozostaje wąską i nieregularną. Gorzej jeszcze to, że garbarze w Czechówce skóry, bez żadnej sprowadzanej legitymacji, moczą w rzeczce tamecznej i tym sposobem krzewią w okolicy księgosusz, często tam się zjawiający.

= Ś. p. Książę Lubomirski ufundował w Krakowie trzy nagrody: 1500 złr., 1000 złr. i 500 złr. za najlepsze dzieła ogłoszone w ciągu ostatnich lat pięciu w narzeczu polskiem. Dzieła treści historycznej i moralnej, lub z nauk przyrodniczych, lekarskich i matematycznych o te nagrody ubiegać się mogą. Towarzystwo Naukowe wybrało dwie Komisje pod prezydencją Majera. W skład Komisji przyrodniczej weszli prof: Skobel, Biesiadecki, Piotrowski, Nowicki, Karliński; docenci: Rydel i Oetinger; w miejsce Piotrowskiego i Nowickiego wybrani Kuczyński i Żebrowski. PP. Skobel i Kuczyński rozstrzygną komu się należy nagroda. Komitet zaś wzmocniony został zaproszeniem prof. Madurowicza i Karlińskiego.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, (ulica Jasna Nr 4).

poleca miłosierdziu Warszawskiej Publicznosci:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
15	Nowe Mie	Chrząstkows.	Lat 70 chora na ręce i nogi.
4	Łamborsk	Cepter Leck.	Idiotka nie zdolna do pracy.
21	Nowe Mie	Majnowski	Zupełnie niedołęży, chory.
1694	Łargowa	Adelsin Mon	Choryna suchoty 2 dz. bez utr.
1694	Łargowa	Fiszkopf Nuci	Stary, głuchy, 1 małe dziecko.
83	Łeszno	Rajenbaum	Młaba niezdolna do pr. 2 dr. dz.
26	Elektoral.	Kalinowska M	Chora na nogi i oczy bez utr.
5	Chłudna	Paoka Marjan	Chor. matymzowana lat 72.
23	Łochmal	Półczyńska F	Chora na nogi lat 70 niez. do pr.
79	Ślec	Oodle Katarz	Kaleka na ręce niezdol. do pr.
40	Ślec	Renert Karo	Lat 70 żona 65 prac. nie mogą.
52	Ogródowa	Bond Katarz	Lat 65 spier. 12 wana.
12	Łufandz.	Oruch Jos.	Lat 70, żona lat 65 niez. do pr.
12	Łufandz.	Śpirglas Lej	Lat 80, żona lat 70.
6	Czarnd.	Ritter Abran	Kaleka na nogi niezdol. do pr.
2506	Wołność	Łobocińska	Mąż ch. miewa konwulsje 5 dz.

+ W dniu 29 czerwca b. r., w Łowiczu ś. p. Marja Ludwika z Suchockich **Tarczyńska**, po długiej chorobie, opatrzona ŚŚ Sakramentami, z wielką przytomnością umysłu, opuściła zawczasie, bo w 25 wiosnie pełnego cnót i nadziei życia doczesną pielgrzym-

kę, przeraziwszy nieuleczoną boleścią serca rodziców, których jedynym była dzieckiem; pozostawiła ukochanego, wielce stroskanego męża, którego po stracie najlepszej żony jest tylko pociechą kilkotygodniowe dziecię!

— 5873

+ Ś. p. Emilja **Larys** panna, przeżywszy lat 33, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, zakończyła życie w dniu 17 tym o godzinie 7 rano. Zaprasza się Znajomych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kaplicy Szpitala ewangelickiego na cmentarz powązkowski dnia 19, to jest we wtorek o godzinie 6-tej wieczorem.

— 5891 —

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Majorowie: **Kryłow** i hr. **Olsuffew**, z Petersburga; **Alenicz**, z Radoma Tajni Rady: **Białookurski** z Radoma i **Tietczew** z Petersburga, Rz. Radca Stanu **Szuwałow** z Petersburga.

Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Adjutant **Minkwitz** do Wyłkowyszek; Jenerał-Lejtnant **Zimmermann**, do Kalisza; Zarządzający Warszawską Katolicką Dyeceją **Prałat Zwoliński**, za granicę.

— „Birż. Wied.“ donoszą, że z wiadomości w wydziale poczt złożonych pokazuje się, iż od 1-go stycznia do 1-go kwietnia r. b. z liczby listów idących z zagranicy przez Prusy do Rossji, niewłaściwie zostało wyprawionych przez pruskie kantory pocztowe, do Petersburga, do Moskwy i do Rygi 2,066 listów, z których około 900 było adresowanych po niemiecku i po francuzku.

— Do „Ruskich Wiedomostiej“ pisza, że 1 czerwca miał miejsce w Moskwie bardzo smutny wypadek. O godzinie 7-ej wieczór, od Kałużskiej bramy, po lewej stronie wybrzeża, szło dwóch włościan, ojciec z synem. Doszedłszy do Tajnickiej wieży syn zatrzymał się na chwilę i zapytał ojca: „I cóż ojciec uczyłeś się gimnastyki?“ i pocałowawszy go, młody człowiek przeskoczył przez żelazne sztachety wybrzeża i z wysokości 3-ch sążni, upadł na mieliznę i natychmiast zakończył życie. Zmarły był włościaninem wsi Wierchowa gubernji Kałużskiej, powiatu Małoarchangielskiego, miał lat 21, nazywał się **Koźma Nikiforow**, i jak się okazało, cierpiał na melancholję.

× **Burza** z gradem, która jak już donosiliśmy, nawiedziła d. 10 b. m. niektóre okolice W. Ks. Poznańskiego, daleko gwałtowniej srożyła się w Wolsztynie i okolicy. W Zbęszeniu padał grad wielkości kurzego jaja i to z taką gwałtownością, że prawie wszystkie szyby od strony fali powybił, a zboże na polu literalnie w ziemię wbił. We wsi Komorowie grad zabił stado z 15 gęsi. Pod Rycyzwołem piorun spalił wiatrak, we wsi Połajewie 2 zabudowania mieszkalne. W Bydgoszczy uderzył piorun w wieżyczkę miejskiej szkoły dziewcząt, ale nie naruszył muru.

× W Londynie ma być podobno urządzona wystawa płodów wszechświata. Samo przyjęcie wyrobu na wystawę przez Sędziów, będzie nagrodą dla wystawców.

× **Krotoszyn** 10 lipca. W naszej okolicy spodziewają się dobrego zbioru żyta i pszenicy. Jarzyny wszelkie, jakoteż kartofle zapowiadają obfity plon. Jeżeli się utrzyma pogoda, to już jutro zamyślają niektórzy właściciele gruntów rozpocząć na dobre żniwo.

× Druga lista gości w kąpielach Szczawnickich od dnia 1-go do 7-go b. m. wykazuje przybytek w ciągu owego tygodnia 117 rodzin, wynoszących 189 osób.

Zacznie było do 7 lipca r. b. 343 rodzin złożonych z 640 osób.

✕ We Lwowie zakończył życie Dr. Grzegorz Jaśński.

✕ W tych dniach nad Kępem w W. Ks. Poznańskim o godzinie 10^{3/4} zaświecił dość znaczny meteor i zginął w północnej stronie nieba.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Od chwili w której telegraf doniósł o wypowiedzeniu Prusom przez Francję wojny, jedną tylko niezmienne ważną otrzymaliśmy wiadomość, datowaną z Hamburga, dnia 17 b. m. t. j., że gabinet duński postanowił zachować zupełną neutralność. Nie w dając się nawet w przełwczesne kombinacje aliansów i przymierzy zaczepno-odpornych zaznaczamy ten fakt, jako bez wątpienia przychylną dla Prus szansę. Nim jednak zaszła się podniesie i przedstawi oczom naszym ten krwawy dramat, należy dokończyć kreślenia jego *mise en scène*, którego autorem jest strażnik pieczęci, p. Ollivier.

Gdy nadszedł ów niecierpliwie oczekiwany, piątek, p. Ollivier, odczytał na posiedzeniu ciała prawodawczego wypracowaną na radzie ministrów ocenę położenia rzeczy. Dokument ten streszczając cały przebieg negocjacji o kandydaturę Hohenzollern'a, nie podaje żadnych nowych ani ciekawych szczegółów. Przytaczamy dosłownie jego ośnowę telegraficznie streszczoną, poczynając od chwili w której zrzeczenie się księcia Leopolda było już Francji wiadomem:

„Żądaliśmy aby się król ze swej strony z tem zrzeczeniem zsolidaryzował, zobowiązując się w razie powtórnego proponowania Hohenzollernom korony, nie zezwalać na jej przyjęcie. Żądania nasze były umiarkowane, i w umiarkowanym tonie przedstawione. Napisaaliśmy do Benedettego, ażeby zapewniał iż nie mamy żadnej z góry wziętej myśli, ani też nie szukamy żadnego pozoru. Król odmówił przyjęcia na siebie tego z obowiązania i oświadczył Benedettemu, że w tym i w każdym innym razie zachowuje sobie swobodę działania, stosownie do danych okoliczności. Mimo to, powodowani miłością pokoju, nie zaniechaliśmy rokowań. Tem większe było nasze zdziwienie gdyśmy się wczoraj dowiedzieli, że król pruski nie chciał przyjąć Benedettego, a rząd pruski urzędownie to objawił. Jednocześnie odebraliśmy wiadomość, że Prusy się uzbrają. W takich warunkach, nie pomyśleć o stosownych przygotowaniach, byłoby nierozważną, i zapomieniem o własnej godności. Przygotowaliśmy się do przyjęcia proponowanej nam wojny, zostawiając każdemu w tym razie część odpowiedzialności. Od wczoraj zwołaliśmy rezerwę i przedsięwzięli środki dla zabezpieczenia interesów, bezpieczeństwa i honoru Francji.“

Tegoż dnia na poobiedniem posiedzeniu Ciała prawodawczego po przeczytaniu sprawozdania Ollivier'a, zabrał głos ks. Grammont. Minister spraw zagranicznych wyjawiał zdanie, że gdyby Francja dłużej czekała, dałaby Prusom czas do zupełnego uzbrojenia. Sam ten fakt że rząd pruski zawiadomił wszystkie gabinety o nieprzyjęciu negocjacji, jest zupełnie wystarczającym. Gdyby we Francji znajdowała się Izba która by nie chciała, to książę nie chciałby być ministrem ani 5 minut dłużej. Juliusz Favre żądał zakomunikowania dyplomatycznych dokumentów, a szczególnie pruskiej depeszy, zawiadamiającej zagraniczne gabi-

nety o nieprzyjęciu Benedettego. Buffet popierał to żądanie. Wniosek Favre'a jednak odrzucono 164 głosami przeciw 83.

Wieczorem na posiedzeniu Ciała prawodawczego Ollivier zażądał zatwierdzenia kredytu 50-miljonowego dla ministra wojny i powołania żołnierzy jednej kategorii wieku. Dwudziestu członków a między niemi Thiers głosowało przeciw nagłości tego wniosku. Thiers oświadczył się stanowczo przeciwko wojnie, lecz Izba słuchała go z niecierpliwością. Ollivier odpowiedział Thiersowi, że wojna dla tego tylko stała się potrzebną, że Prusy do tego zmusiły. Chwiejność w tym razie byłaby utratą godności Francji. Odpowiadając na wywody opozycyjne Gambety, Ollivier jeszcze raz położył nacisk na wyzywającą postawę Prus. Minister wojny przedstawił dekret powołujący całą gwardję ruchomą. Nagłość wniosku przyjęta została jednogłośnie. Segris zażądał kredytu 16 milionów dla ministra marynarki. Rezultat głosowania jest następujący: żądany kredyt dla ministerjum wojny zatwierdzony 246 głosami przeciw 10; 16 milionów dla ministerjum marynarki przeszło 248 głosami przeciw jednemu; projekt do prawa stawiającego gwardję ruchomą na stopie czynnej przyjęto 243 głosami przeciw jednemu, projekt zaś do prawa przyzwalającego na dobrowolne wstępowanie do wojska na czas trwania wojny 244 przeciwko jednemu.

Według organizacji z 1 lutego 1868 r., wojsko francuskie składa się z armji czynnej i rezerwy, liczących po 400,000 ludzi, czyli wynosi siły rozporządzalnej 800,000 ludzi. Prócz tego ruchoma gwardja narodowa winna liczyć 550,000 ludzi.

Armia czynna i rezerwa, rozpadają się według rozmaitych rodzajów broni na następujące podziały.

Piechota: 3 grenadjerskie, 4 wolyżerskie pułki i 1 pułk zuawów gwardji cesarskiej, 100 pułków linjowych piechoty. Tu należy jeszcze 1 bataljon strzelców gwardji, 3 pułki zuawów linjowych, pułk legji cudzoziemskiej, 3 pułki algierskich tyraljerów, 1 pułk pompierów, 3 bataljony lekkiej afrykańskiej piechoty, czyli w ogóle 116 pułków z 375 bataljonami i 2,955 kompanjami.

Kawalerja: Gwardja liczy 1 szwadron stu-gwardzistów, 1 pułk karabinierów, 1 kirassjerów, 1 dragonów, 1 lausierów, 1 strzelców konnych, 1 guidów; linja ma 10 pułków kirassjerów, 12 dragonów, 8 lansierów, 12 konnych strzelców, 8 huzarów, 4 strzelców afrykańskich, 3 spahisów, razem 63 pułki z 349 eskadronami.

Techniczna część wojsk i artylerja liczą: w gwardji, 1 pułk konnej i 1 kołowej artylerji po 6 baterji każdy; w linji 3 pułki inżynierskie, 15 pułków konnej artylerji po 12 baterji, 4 pułki kołowej artylerji po 8 baterji i 3 pułki pociągowe.

Przygotowania wojenne nie ustają ani na chwilę. Podajemy według „Gaulois“, niektóre ważniejsze szczegóły:

„Zażądano 1,200 wagonów towarowych do przewiezienia na granicę zboża i sucharów, 254 wagonów lazaretowych odeszło pociągiem pospiesznym kolei wschodniej. Konie i cała połowa służba jego cesarskiej mości wyexpedjowano do granicy.

Droga żelazna wschodnia, zobowiązała się w przeciągu szesnastu godzin wywieźć wszystkie wojska z obozu pod Châlons, wraz z całym materiałem, koniami, działami, i jaszczkami. Potrzebne do tego wagony przybyły już do obozu.

Przeszłej nocy (14) znaczny transport koni skierowany został ku granicy. Na dworcach kolei północnej i wschodniej, panował w ciągu dnia wczorajszego nieustanny ruch wojsk. O 11 godz. pułk linjowy z muzyką szedł ku dworcowi kolei północnej.

Na dworcu towarowym drogi wschodniej, naładowano dziś (15) wagony amunicją i żywnością; znaczna ilość koni ma odjechać z tego dworcu. Na dworcu „Petite-Vilette” linjowa piechota wsiadła na pociągi nadzwyczajne.

Ministerjum marynarki również nie próżnuje. Mówią o utworzeniu trzech eskadr, pierwszej na Bałtyku pod dowództwem admirała Boët-Willaumez, z wiceadmirałem La Ronciere le Noury, na czele pierwszej dywizji; druga na oceanie pod rozkazami admirała Jurien de la Gravière; trzecia na morzu śródziemnym; dowódca jeszcze niewiadomy.

Nie posiadając do obecnej chwili żadnych wiadomości o uzbrojeniach **pruskich**, podajemy dla porównania siły północno-niemieckiego związku.

Wojska związkowe dzielą się na korpus gwardji i na 12 korpusów armji prowincjonalnych, ogółem 27 dywizji z 54 brygadami piechoty, 28 kawalerji i 13 artylerji. W 1869 r. Związek miał 118 pułków piechoty (104 w Prusach, 9 w Saksonji, 1 w Brunświku, 4 w w. ks. Heskiem); 18 bataljonów strzelców, 76 pułków kawalerji, 13½ pułków artylerji polowej, 10½ artylerji do twierdz, 13¼ pułków pionierów, 13¼ pociągowych bataljonów. Piechota liczy 368 bataljonów z 202,312 ludzi w czasie pokoju, 371,680 w razie wojny. Kawalerja składa się z 380 szwadronów z 34,123 ludzi w czasie pokoju, 46,137 w razie wojny. Mniejsza ilość kawalerji na wypadek wojny objaśnia się tym sposobem, że część jej zostaje jako załoga w fortcach. Artylerja polowa liczy w czasie pokoju 201 baterji, 804 dział i 23,546 ludzi; w razie wojny 214 baterji, 1272 działa i 41,439 ludzi. Pionierowie liczą 53 kompanje z 6567 ludzi w czasie pokoju, 8030 w razie wojny; pociągowe bataljony liczą 27 kompanji z 3051 ludzi w czasie pokoju 44,540 w razie wojny. Ogółem armja polowa liczy na stopie pokojowej 287,599 i 804 dział; na stopie wojennej 511,826 ludzi i 1272 działa.

Nowo-zaciężne wojsko formowane przy uruchomieniu armji wynosi 180,672 ludzi; załoga w czasie pokoju liczy 13,046, w razie wojny 265,082 ludzi. Cała zatem armja liczy na stopie pokojowej 300,645, na stopie wojennej 957,580 ludzi.

15 Lipca.

Marszałek Randon wyjechał do Algieru. Strzelcy z Vincennes, zgromadzeni zostali w koszarach księcia Eugenjusza. Maszerując przez bulwary, śpiewali: „la Marseillaise”, a publiczność wtórowała im z niewysłownym zapałem i witała ich hucznymi oklaskami.

Z powodu przybycia do Paryża p. Wimphen, ambasadora austriackiego w Berlinie, rozeszła się wieść, że Austria zamierza zawrzeć z Francją, traktat zaczepno-odporny. Wieść tę powtarzają prawie wszystkie dzienniki.

Królowa angielska przysłała depeszę Cesarzowi równobrzmiącą, z depeszą wysłaną jednocześnie do króla pruskiego.

Krąży także wieść, że Cesarz wydał proklamację do ludów niemieckich. Kwintesencją jej ma być zape-

wnienie, że Francja nie pragnie zagłady Niemiec, ale otrzeźwienia Pruss ze stanu fałszywej ambicji. Dokument ów ma być rozrzuconym przez agentów francuzkich, po wszystkich miastach i wsiach Germanji.

Cała intendentura załogi paryzkiej w skutek otrzymanego rozkazu, wyjechała na granicę pruską.

Wojna nad Renem ma być obronną, na morzach zaś zaczepną.

Władze pruskie, wydają z miejscowości militarnych, wszystkich dziennikarzy francuzkich i korespondentów.

Na dowódcę piątego, poznańskiego korpusu, wezwany został przez króla generał Steinmetz. Jestto korpus stanowiący: „czoło armji.”

Paryż cały dziś chrząpie od okrzyków: Niech żyje Francja! Precz z Prussami!

O północy tłum z kilku tysięcy ludzi przebiegł miasto z okrzykami: Niech żyje Cesarz! Około Tuileries śpiewano także hymn, „Mourir pour la patrie!”

Generał Frossard mianowany został ministrem wojny. Le Boeuf wdzem naczelnym.

W obecnej wojnie, ma także uczestniczyć gwardja narodowa ruchoma. Pułki jej już uorganizowane, zgromadzone zostaną w Chalons, dla odbycia wojennych manewrów.

Flotę francuzką dowodzić będzie: Bouet Willaumez. Flotyllą reńską admirał Jurien de la Graviere, adjutant Cesarza.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 17 Lipca godz. 5 po południu.

Hamburg 17. — Z Kopenhagi donoszą, że gabinet duński postanowił zachować neutralność.

Warszawa d. 18 lipca godz. 9 z rana.

Sztuttgart 17. — Król przybył tu o 5 z rana. Zebrana zaraz rada ministrów, postanowiła bezzwłoczne uruchomienie całej armji. Stany zostały zwołane.

Warszawa 18 Lipca godz. 10 z rana.

Frankfurt. — Rząd francuzki wystosował do rządów Niemiec południowych naglące żądanie, ażeby w przeciągu 24 godzin oświadczyły, czy zamierzają zachować neutralność.

RÓŻNICA.

A. Czy wiesz jaka jest różnica pomiędzy wielką operą w Paryżu a Egiptem?

B. Nie.

A. Opera ma swoją złotodajną Nilsson (śpiewaczkę) a Egipt — swój Nil złotodajny (rzekę).

Redaktor, W. Szymanowski.

— Doktor Jan Ehrlich, Lekarz wolno-praktykujący, mieszka przy ulicy Niecalej, w domu W. Szmideckiego, Nr 614ef. Przyjmuje chorych do godziny 10 ej rano i od 4tej do 6tej po południu. Biednym udziela pomoc bezpłatnie. (1—1) —5849—

— Ludwik Czarnecki, obrońca Sądowy, przeniósł kancelarię swoją do domu Wgo Lessera, przy ulicy Miodowej, w podwórzu na prawo, na pierwsze pigtro.

FABRYKA W ZĄBKACH.

MEDAL SREBRNY

Dreny rolnicze, **Rury** wodociągowe średnicy od cali 1 1/2, do cali 14, dające się także użyć na mosty między polami do odpływu wód; **Cegła** zwyczajna, kliniasta, dęta, na sklepienia i koźuchowanie ścian wilgotnych. Sprzedaż detaliczna w Składzie na Stacji Kolei żelaznej Warszawsko-Petersburskiej, z odstawa gdzie kto żąda, lub na ulicy Wareckiej, w domu Nr 1355 lit. E, bez odstawy.
(1—12) —5872—

W korzystnym punkcie handlowym, przy jednej z pryncypalnych ulic, jest do odstąpienia każdego czasu

SKLEP

z urządzeniem gazowem i jesionowem i szafami, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Składzie Herbaty w H. telu Pol-skim, przy ulicy Długiej. (1—3) — 5887 —

Kantor Spedycyjno-Kommissow Jana Hrab. Ledóchowskiego, przeniesiony został z dotychczasowego lokalu na Tłomackiem do Pałacu Dückertera, przy ulicy Długiej, Nr 556 (30 nowy).
(5—6) — 5647 —

Śledzie Pocztowe, mało słone i tłuste, w 1/2 i 1/4 baryłkach, Skład Wini i Delikatessów **A. Bocquet**, w Gmachu Teatralnym, poleca; również **Kawior** prassowany w puszках. (6—0) —5651—



Zgubiono!

Nagrody Rs. 10

Wczoraj przechodząc przez ulicę Freta do ulicy Sto J-rskiej, biedny Uczeń z handlu, zgubił **PORTMONETKĘ**, w której się znajdował jeden Papierek 50 rublowy i 3 jednorublowe. Łaskawy Znalazca przez wzgląd na smutne położenie poszkodowanego, raczy zwrócić za powyższą nagrodą, do Składu Papieru **M. Saffre**, przy ulicy Freta, Nr 280.
(1—1) —5984—

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM.
Dziś. **Przebudzenie się Iwa** — Nie mam czasu.
Jutro: **Violetta**.

ALHAMBRA, przy ulicy Miodowej, w domu W-go Lessera. Dziś i codziennie, Przedstawienie Artystów Dramatycznych pod dyktando **F. Stoblińskiego**. — **Jutro**: Scena komedii w jednej odsłonie: „Uściskajmy się!” — Scena komiczna, w dwóch odsłonach, ze śpiewami: „Taraban mały dobosz.” — **Orkiestra** pod dyktando **P. Kune** grać będzie. (31—0) —4643—

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej.

Dziś i codziennie Przedstawienia trupy dramatycznej **Austrjackiej** pod dyktando pani **LEOPOLDYNY V. LUKA-TSCHY**. — **Dziś**: Na żądanie: „Von Stufe zu Stufe.” — **Jutro**: **Benefis der Herrn Horatschek**: 1. „Wenn Frauen weinen.” — 2. „Des Friseurs letztes Sündlein.” — 3. „Bruder Liederich.” (32—0) —4545—

DOLINA SZWAJCARSKA.

JUTRO:

Koncert Józefa Straussa.

1. Uwertura z op. „Niema z Portici.” Aubera.
2. Król Olch, Schuberta, na orkiestrę ułożył Józef Strauss.
3. Wiener Kinder, walc, Józefa Straussa.
4. Duet z op. „Wilhelm Tell, Rossiniego.
5. Uwertura z op. „Hunyadi Laszlo,” Erkla.
6. Wino, kobieta i śpiew, walc, Jana Straussa.
7. Subretka, polka franc., Józefa Straussa.
8. Potpourri z op. „La Traviata,” Verdiego.
9. Uwertura z op. „Ruy-Blas,” Verdiego.
10. Marsz Egipski, Jana Straussa.
11. „Pożegnanie,” Puflera, solo na piston.
12. Serafina polka, Józefa Straussa.

Cena wejścia **Kop 20.**

Początek o godzinie 7.

Dzieci do lat 10-ciu, płacą połowę.

Wrazie nie pogody **Koncert** odbędzie się w sali. (28—0) —4593—

FIGARO. Nowy Świat, gazie Apteka Koopego. — Dziś i codziennie, Towarzystwo Artystów Dramatycznych, z 16-stu osób złożone, pod dyktando **H. Modzelewskiego**, daje przedstawienia humorystyczne złożone ze śpiewów i tańców. — Początek o godz. 8ej. (19—0) —5079—

ELDORADO. Ulica Długa, Nr 586 b. — Codziennie Przedstawienia **Komicznych Pa-ryżkich Śpiewaków** — Początek orkiestry o godz. 7ej, a przedstawienia o godzinie 8ej. (13—0) —5420—

TIVOLI. Ulica Królewska. — Dziś i codziennie, Przedstawienie pod dyktando **Jana Russa-nowskiego**. — Początek o godz. 8ej. (20—0) —5173—

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 6 -g0 Czerwca (18 Lipca) 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	i	kop.	sr.
Półimperjały Ros. — k. — rs. 6 k. 55	—	—	—	—
Unkiaty Hollen. rs. — k. — rs. 3 k. 60	—	—	—	—
Obliży skarbowe 100 rs. (oprócz kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100	88	72	—	—
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	88	72	—	—
Listy Zast. nowe 5 1/2% z r. 1869...	86	50	85	50
Obliży Towarzystwa Kred. Ziemskiego	100	50	—	—
Listy likwidacyjne rsr. 100.....	69	48	67	48
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860..	—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	—	—	—	—
z r. 1866...	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War. — Wied. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	—	—	—	—
Akcje Główn. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.....	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie.....	105	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. kop 27 1/2

Od Likwidacyjnych rs. — kop. 52 1/2

Od Listów Zast. nowych kop. 34 1/2

Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 129 k. 60 rs. 128 k. 25

Londyn 3 M. i funt st. rs. 8 k. 80 rs. — k. —

Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 105 k. — rs. — k. —

Wiedeń. W 2 m. za 150 w. rs. 101 k. 70 rs. 99 kop. 90

Do dzisiejszego Numeru dołącza się dla PP. Prenumeratorów tu w Warszawie, jak i na Pro-wincji, ogłoszenie o **Składzie Piótna Alberta Kohna**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). — Дозволено Цензурою.

Wydawca **G. GEBETNER**

DODATEK.

— **Przegląd Katolicki**, Nr 28 wyszedł z druku i zawiera: Ojciec pozytywizmu. — Kronika kościelna. — Biografia. — Ogłoszenia.

— **Izraelita** Nr 28 wyszedł z druku i zawiera: Burne i Hejue (z niewydanego jeszcze XI tomu Historji żydów Götza opracował J. L... r. (dalszy ciąg patrz Nr. 21.) — Z nad Danaju, p. Feliksa Kohna (dok.). — Ochotnik. Złazanie prawdziwe z początku bieżącego stulecia, przez P. L. — Wiadomości z kraju i zagranicy. — Rozmaitości. — Dyżury. — Doniesienia.

Dla Czytelników Gazet!

W Księgarni i Zakładzie Artystyczno-Litograficznym A. Dzwenkowskiego, ulica Miodowa, Nr 482 nowy 6, sprzedają się następujące **Mapy Europy** w języku polskim: 1) **Mapa środkowych krajów Europy**, szczegółowa na jednym arkuszu. Cena kop. 50; w teczce Kop. 60. 2) **Mapa Europy, Strojnowskiego**, w 4-ch sekcjach. Cena Rs. 3; w teczce podklejona płótnem, Rs 5; na wałkach wernikowana Rs. 7 Kop. 50. (1-3) — 5876 —

— Zarząd Instytutu wód mineralnych w ogrodzie Saskim, zawiadamia osoby używające kuracji wodami naturalnymi zimnymi lub gorącymi w sali instytutowej, że w tych dniach nadeszły do Instytutu **świeże transporty wód naturalnych** wszelkich źródeł. Ekspedycja i obstaunki, załatwiają się w samym Instytucie. (3-3) — 5656 —

— W Instytucie gimnastycznym T. Matthes i Stanisława Majewskiego na Sewerynowie, rozpoczął się kurs letni gimnastyki wychowawczej i higienicznej, dla młodzieży i osób dorosłych za opłatą miesięczną rs. 1 kop. 50 od osoby, w towarzystwach zbiorowych. Chorych dotkniętych niektórymi chorobami chronicznymi, lub nieforemnością budowy, przyjmuje się do działu gimnastyki lekarskiej (zwanej szwedzką). (5-15) — 5598 —

BIURO INFORMACYJNO-NAUCZYCIELSKIE Heleny Nowoleckiej,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 389 (38), pierwsze piętro, wprost Saskiego placu.

Powyższa firma, istniejąca lat 16, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obecnie przeniesioną została, jak powyższy adres wskazuje. Pośrednicząc od lat tyłu w wyborze Nauczycieli i Nauczycielek do wychowania domowego, również jak i do zakładów prywatnych naukowych, wspierana dokładną znajomością zawodu, firma ta zdołała sobie zjednać powszechne zaufanie licznej klienteli, osób pracujących w zawodzie naukowym i uznanie rodziców, opiekunów i przewodniczących w zakładach naukowych.

Polecając nadal względem Szanownej Publiczności tę firmę, mam zaszczyt zapewnić, iż wszelkich usiłowań do sumiennego zadośćuczynienia memu posłannictwu, przy rozróżnionych obecnie stosunkach w Cesarstwie, Królestwie i zagranicą, z równą gotowością jak przedtem dokładać nie zaniedbam.

Wszelkie odwołania się do mnie listowne, w obrębie mego zawodu, proszę najuprzejmiej zaopatrywać wewnątrz w marki pocztowe na korespondencje i informacje.

(10-12)

— 4299



Z powodu wyjazdu, do sprzedania,

Fortepjan,

sławnej Fabryki Buchholza, w zupełnie dobrym stanie, za cenę bardzo umiarkowaną Rs. 75. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, Nr 32 nowy (2427), mieszkania Nr 5.

(2-3)

— 5786 —

Jest do sprzedania z wolnej ręki, lub zamiany na **Kamieniec** w Warszawie,

MAJĄTEK

w bliskości Kolei i Warszawy. Bliższą wiadomość udzieli W. Juliusz Walewski, Patron Trybunału, na Nalewkach, Nr 223677 (nowy 3). Wszelkie pośrednictwo osób trzecich wylącza się. (3-3) — 5779 —



Ktoby sobie życzył ułożyć

Sumę od 3 do 4 tysięcy rs.

na pierwszy numerze hipoteki domu murowanego w mieście powiatowym, o 27 wiorst od Warszawy położonego, Raczę się zgłosić na ulicę Chmielną, Nr 1543a, w oficynie na dole, Nr mieszkania 14. Zastać można od 3 do 6 po południu. (2-3) — 5826 —

ELIKSIR DO ZĘBÓW

Dr. J. V. BONN,

Nadwornego dostawcy Cesarzowej
Francuzów.

W PARYŻU.

Nagrodzony na Powszechnej Wystawie 1867.

Kupując we flakonach i pudełkach większych, zyskuje się 10%. — Elixir we flakonach po 1.75, 3, 6 i 9. Proszek do zębów po 1.25 i 2 franki.

Skład Główny w Paryżu ulica des Petites Ecuries 44. W Warszawie w składach materiałów aptecznych PP. Gallego i Spiesza i w zakładzie Fryziersko-Perukarskim PP. Pohoreckiego i Sommera. (2-18) — 5676 —

Jest do sprzedania **KOLONJA**, z inwentarzem żywym i martwym, mająca rozległości dzies. 45 (włók 3, z tych dzies. 30 (2 włóki) ornego gruntu z łąkami; lasu młodocianego dzies. 15 (włoka 1); wiorst 23 od Warszawy, a 2 od wsi Wiązowny przy trakcie Lubelskim, odległa od szosy 1/4 wiorsty. Wiadomość przy ulicy Ś. Krzyżkiej, wprost Włodzimierskiej, Nr 1340 (nowy 15) u Antoniego Habrowskiego Fryzjera. (3-3) — 5433 —



Dom murewany, o jednym piętrze z ogrodem owocowym, w rynku miasta **Lukowa**, pod Nr 27 położony, jest do sprzedania pod dogodnymi warunkami, w każdym czasie, bez pośrednictwa. Bliższą wiadomość na miejscu u Właścicieli powziąć można lub u W. Marcinińskiego w Warszawie przy ulicy Leszno, Nr 674. (3-3) — 5719 —

Encyklopedia Powszechna,

wydanie kompletne,

w oprawie starannej, jest do sprzedania za Rs. 75. Obejrzeć można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego” i tamże powziąć wiadomość o adresie sprzedającego.

(3-6)

— 5748 —

PANNY

kompletnie uzdatnione, do **Strojów**, do **Krawieczeni**, oraz do **Bielizny**, potrzebne są, (za dobrem wynagrodzeniem), do nowo-urządzonego **Magazynu Strojów Walerji Czerniejewskiej**, w domu W. Krupęgi, ulica Niecała, Nr 614 lit. 4, pierwszy dom od Ogrodu Saskiego. (3-2) — 2039 —

Handel Galanteryjny

J. A. WERNICA,

istniejący w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 451 (85 nowy), w domu przechodnim zwanym Roeslera, zaopatrzony został w nowości najświeższego fasonu, jakoto: w Biżuterję męzką i damską, Krawaty, Szaliki, Szkatułki, Portmonetki, Pugilaresy, Cygarnice, Wyroby z brązu, Laski, Wachlarze, Parasole i Parasolki, Gry towarzyskie; posiada oraz znaczny zapas Wyróbów ze skóry, jakoto: Sakwojaże, Worki damskie, Portfele, Torby i Przybory myśliwskie; Spieruty, Siodła, Chomonta i t. p., z Fabryki Brandstetera gatunki wyborowe; ceny przystępne. (4-12) — 5690 —

MANOMETRY

z fabryki PP.

SCHAEFFERA et BUDENBERGA

W MAGDEBURGU.

3 cale średnicy rs. 11
4 „ „ „ 12 kop. 50 } od 1 do 20
6 „ „ „ 14 } atmosfer
za sztukę.

Vacuometry 6 cali średnicy 14 rs.

Wodoskazy szkła i krążki gumowe do tychże.

Krany do manometrów, Pompki alimentacyjne i wszelkie armatury do kotłów parowych.

KRAFT et KUKSZ,

(7-0) — 1687 — ulica Miodowa, 49011.

Gdyby która z Pań życzyła nauczyć się sposobu

wyrabiania Koronki ręcznej,

zwanej g'piurą (Cluny), może zgłosić się codziennie pomiędzy 3cią a 6cią po południu, do domu przy ulicy Ciepłej, Nr 3, mieszkania Nr 8. (3-3) — 5814 —

Zawiadomienie

ze Składu Owoców w Galicji

FR. WRÓBEL.

Jak lat poprzednich tak i w tym roku wydzierżawiwszy większe ogrody w Warszawie, mam honor oznajmić Sz. Publiczności, iż przyjmuję wszelkie obstarunki na **Owoce** do smażenia na konfitury i soki, nadto mam wyborów tak zwane obrzymie Porzeczki, Maliny, Agrest, Łętówki (wiśnie), także Porzeczki czarne zwane Smarodiny, a to wszystko sprzedaje po cenach jak najumiarkowańszych — Krakowskie Przedmieście, obok kościoła Ś-go Krzyża wprost Koperaika. (3-3) — 5798 —

KLEJ BIAŁY W PŁYNIE.

Pa Gaudin z Paryża,

do klejenia papieru, tektury, porcelany, szkła marmuru, drzewa, korka i ect.

PROSZEK RUBINOWY,

wybory do naostrzenia brzytw, czyszczenia sreber, polewania wszelkich metali, bielienia zębów ect.

Dostać można w Warszawie w składach materiałów aptecznych PP; Gallego i L. Spiessa. (5-12) — 4043 —

Obywatelka w Gub. Wołyńskiej,

życzy sobie ulokować swego syna 15-letniego, porządnego, prowadzącego, który ukończył 4 klasy, w Zakładzie PP. Puszkarzy, Messerschmitów, w większej Fabryce Ślusarzy, Sklepie pierwszo-rzędnym lub Kantorze. Życzące Osoby bliżej o tem pomówić, raczą swoje adresu przesłać do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod adresem J. R. Nr 1665. (5-5) — 5541 —

Dwa Wozy na żelaznych osiach,

z skrzyniami do wozenia węgla, mało używane, są do sprzedania przy ulicy Złotej, Nr 1501/2. Wiadomość także u stróża Wojciecha. (3-3) — 5851 —

WORKI

oryginalne amerykańskie,

nadwyzczaj trwałe w najlepszym gatunku rozmaitych rozmiarów, nadeszły do

SKŁADU NASION I CUKRU

J. G. BERLIŃSKI

przy ulicy Rymarskiej, Nr 471 lit. A, wprost Banku, gdzie się sprzedają po bardzo umiarkowanej cenie, biorącym zaś w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat. (5-6) — 5829 —

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Powóz duży cztero-osobowy

prawie nowy. Wiadomość przy ulicy Przejazd, Nr domu 11. Stróż wskazuje. (3-3) — 5756 —

Skład Sukna i Kortów

pod firmą:

KLES I SZULC

ulica Miodowa, Nr 497c, dom W-go Bujno, urządził przy tejże ulicy w domu W-go Grabowskiego, Nr 495

WYPRZEDAŻ KORTÓW

wysortowanych **różnego rodzaju** tak letnich jako i zimowych, po cenie niżej kosztu własnego. (8-12) — 5124 —

BRYCZKA



nowa, na parę i jednego konia, na resorach, lekka, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Mitej pod Nrem 2280, nowym 15. (3-3) — 5766 —

DRZEWO

po niższej cenie.

Sążeń drzewa sosnowego rzetelnego wymiaru, w grubych szczapach, smolnego i suchego, nabywać można po rs 7, wyraźnie rubli srebrnym siedm, 4 wieraty szosą za rogatką Petersburską, przy samej szosie w Żeromiu, u Pisarza Osmulskiego.

Sążeń tegoż samego drzewa w Warszawie z odstawą po rs. 8 kop. 50.

Obstarunki przyjmują się we wszystkich Składach Herbaty Leona Krupeckiego w Warszawie.

(3-3)

— 5780 —

Z powodu zbliżającego się końca sezonu letniego

SPRZEDAJE

HANDEL BŁAWATNY

A. WŁODKOWSKIEGO.

Towary letnie po znacznie niższej cenie.

(1—8) —5865—

NAUCZYCIELKA

z wyższym patentem, udziela Lekcje wszystkich przedmiotów tak w domach jak i u siebie; może także przygotować Panienki przez czas wakacji do Szkół Rządowych. Osoby interessowane raczą się zgłosić do domu Nr 1087d, nowy 9, przy ulicy Maryańskiej, gdzie Stróż Feliks wskaże, lub nadesłać swoje adresy do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod lit. J. S.

(1—1) —5878—

W MLECZARNI

już oddawna egzystującej przy ulicy Ciepłej, dostać można **Mleka** prosto od krów w miewsca bęących, **Śmietanki** i **Mleka** zbieranego; oprócz tego w urządzonym Ogródku w tymże domu, można dostać na porcję, **Śmietany** kwaśnej, **Mleka** zsiadłego. Za czystość i dobroć nabiału poręczam, gdyż tylko od własnych krów a nie od pachciarzy.

Sprzedają się praktykuje po cenach umiarkowanych.

(1—1) —5875—

Leontyna Horucka.

CHŁOPIEC

porządny ze stosownym wykształceniem, może się zgłosić jako praktykant do Magazynu Białych Towarów i Koronek

B. Hersegoł S-ki,
Senatorska, Nr 460.

(2—3) — 5867 —

Kantor Loterji

SAMUELA WAWELBERGA,

przy ulicy Przechodniej, pod Nr 951 (nowy 23), otrzymał w komis wpst z fabryki A. M. Pollaka z Wiednia, znakomity transport zapalek chemicznych rozmaitych gatunków. Biorący większe partie otrzymuje stosowny rabat. Zamówienia na sprowadzenie i obstalunki mogą mieć miejsce. W tymże Kantorze nabyć można do 1-ej klasy 115 Loteryj losów całkowitych i częściowych. Również znajdują się tamże tabelki wszelkich wylosowanych papierów publicznych krajowych i zagranicznych.

(2—3) — 5852 —

Młody Człowiek, z Kaucją,

poszukuje miejsca w jakimkolwiek Zakładzie, albo na Rządce domu lub hotelu. Osoby interessowane raczą złożyć swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod literami S. K.

(3—3) —5767—

RZECZYWISTA

wyprzedaż Mebli,

po cenach barzo przystępnych.

Zamierzając wycofać się w zupełności z interesu, postanowiłem znaczny mój Magazyn Mebli wyprzedać po cenach umiarkowanych, zalecający się wyrobami do bre mi dokładnie i sumiennie wykonanymi, za które poręczam. —Władysław Brühl, ulica Marszałkowska idąc od cgrodu poprawej stronie w domugdzie Fabryka Fortepjanów PP. Krall et Seidler, Nr nowy 67.

(2—12) — 5742 —



Fortepjan Palisandrowy,

fabryki A. Hoffer, o 7miu oktavach, najnowszej konstrukcji, prawie nowy, dla ważnych okoliczności jest do sprzedania lub wynajęcia. Wiadomość na ulicy Nowy Świat, Nr 1254, gdzie Zakład Stej Marty, w podwórzu trzecia sień, w lokalu Nr 13.

(1—3) —5870—



Do sprzedania

3 Lustra wielkie,

w ramach złożonych z dwoma konsolami, Serwanika mahoniowa z przyborami, Stół rozsuwany, 2 Łóżka, Umywalka jesionowa, 2 Parawany, Lornetka, Tabakierka srebrna, Pierścienek złoty, Krzyżek koralowy, Szal biały francuzki i 19 łokci perkaliku. Wiadomość przy ulicy Źródłowej i Bocznej za żelaznym domkiem, w domu Nr 2608 na piętrze pod Nr 7.

(1—3) — 5833 —

W WIERZBNIE,

do Zakładu Kąpieli zimnych i ciepłych,

przyjmują się Osoby dla odbywania kuraacji; jak również w Restauracji miejscowej dostać można wszelkich Potraw i Napoi zimnych i gorących. Salony wynajmują się na Wesela i różne Zabawy, po cenach najumiarkowańszych.

M. Zieliński.

(2—3) —5842—



Przy rogu ulicy Wareckiej i Placu, naprzeciw szpitala Dzieciątka Jezus



MAGAZYN MEBLI

Józefa Olsztyńskiego i Syna

Zaopatrzonym jest jak dawniej taki teraz w znaczny dobór Mebli palisandrowych, orzechowych, mahoniowych i jesionowych, dokładnej roboty, najświeższych fasonów, z któremi poleca się sprzedając po znacznie niższej cenie. Tamże są dwa garnitury mahoniowe rypsem kryte i Warsztaty stolarskie z naczyaniem do sprzedania.

(5—6) — 5542 —



W mieście Czyżewie gubernji Łomżyńskiej, przy stacji Drogi żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej, jest do wynajęcia w całości lub częściowo,

Dom drewniany,

parterowy, składający się z 8u Pokoi obiciem wyklejonych, 2 Kuchni i innych potrzebnych Zabudowań, z obszernym Ogrodem, około 400 pręgów, za ceną bardzo przystępną. Taż sama Possessja może być sprzedana za Rs. 3,300. Blizsza wiadomość przy ulicy Jerozolimskiej, Numer domu 11 nowy, mieszkania Nr 4.

(1—3) —5874—

JODOWE I BROMOWE KĄPIELE SŁONE

W KÖNIGSDORFF-JASTRZEMB W GÓRNYM SZLĄSKU.

OTWARTE OD 15 MAJA.

(4-0) — 5230 —

Przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 791, naprzeciw Szpitala
Sgo Duchy, są do sprzedania
Warsztaty Stolarskie z naczyńiami,
Wiadomość u stróża. (1-3) — 5884 —

60 KOP.

funt najlepszych **Cukierków.**
Karmelków funt **45 kop.**
Poleca **Cukiernia Ant. Coray**, ulica Niecała, nie-
dochodząc Saskiego ogrodu. (2-3) — 5868 —

Jeden Pokój i dwa Pokoje,
z oddzielnym wejściem, z meblami, do wynajęcia każdego
czasu, przy ulicy S-to-Jerskiej, pod Nr 1776a, naprzeciw o-
grodu Krasieńskich. (1-3) — 5862 —

Do najęcia każdego czasu

SALONY DAWNIEJ OHNA,

na Zakład Gastronomiczno-spacerowy,
z Ogrodem dzikim, Zabudowaniami gospodarskimi, oraz
wszelkimi dogodnościami do takiego Zakładu potrzebnymi.
Wiadomość bliższa w Księgarni S. Orgelbranda, przy ulicy
Bednarskiej, Nr 20 nowy. (4-6) — 5662 —

Do wynajęcia w każdym czasie, z meblami i stołowaniem
się, lub bez,

Dwa Pokoje w Ogrodzie,

przy ulicy Nowolipki pod Nrem 46 nowym; jak również do
sprzedania **Pół Garnitur Mebli** mahoniowych. Wia-
domość u Gospodarza domu. (2-3) — 5775 —

Do najęcia Lokal,

na piętrze, z 5ciu Pokoi i Kuchni razem lub czę-
ściowo i Sklep z pokojem, przy ulicy Zróżdkowej i
Bocznej za żelaznym domkiem, w domu pod Nrem
2608. Wiadomość na piętrze, pod Nr 7. (1-3) — 5885 —

Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia,

świeżo wyremontowane, do wynajęcia każdego czasu, przy
ulicy Piwnej pod Nr 111. Zaś od Sgo Michała **4 Poko-
je**, Przedpokój i Kuchnia, przy tejże pod Nr 112. Wia-
domość o tych lokalach u właściciela domu, przy ulicy Pi-
wnej, pod Nr 111. (3-3) — 5757 —

Przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 58,
w każdym czasie jest do wynajęcia na letnie miesiące,

Mieszkanie,

złożone z 2ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, na 2-gim pię-
trze, z widkiem na ogrody. Wiadomość u Stróża. (2-3) — 5847 —

W domu Sukcesorów Elsnera, przy ulicy Nowo-Sena-
torskiej, Nr 476D, na 2-gim piętrze, w każdej chwili jest
do odnajęcia

Cztery Pokoje,

z Kuchnią, mogące być podzielone na dwa Lokale. Dwa
Pokoje po dwa okna są od frontu; zaś od podwórza jeden
o dwóch; drugi o jednym oknie. (2-3) — 5834 —

Korzystny Interes!

Jest do wynajęcia każdego czasu

OGRÓDEK,

w którym od lat kilku istnieje Bawarja. Wiadomość w Han-
dlu Win, róg Twardej i Ciepłej, Nr 1117C. (3-3) — 5802 —

Przy ulicy Długiej, Nr 555, tam gdzie Kapiela, na 1-m
piętrze, jest do wynajęcia każdego czasu,

Mieszkanie,

składające się z 4ch Pokojów, Garderoby, Przedpokoju i
Kuchni, oraz niewielkiej Pralni, koniecznej dla użytku do-
mowego. — Tamże jest do sprzedania: **Pianino** Bruk-
selskie, oraz **Trumeau** i **Lustro** w złotych ra-
mach, w medalionie; przytem rozmaite **Sprzęty** gospo-
darskie i **Obrazy**. — Wiadomość każdego czasu, u Kassjerki,
w Kapieli. (3-3) — 5821 —



W dniu 23 Czerwca (5 Lipca) r. b., wy-
stany od J. zefa Mencla, pod Nr 325, przy
ulicy Kościelnej, na z-robek z katarynką,

Józef Knoll,

bez prawej ręki, do dziś'szego dnia nie powrócił i niewia-
domo gdzie się znajduje. Lat ma 26, wzrostu średniego,
oców niebieskich, nosa długiego, włosów ciemno-blond, u-
brany w szary palton rypсовy, spodnie drelachowe jasne
w paski, w czapce. Katarynka z harmonją, roboty Paryż-
kiej, z fletami pod spodem toczonemi, pokryta sukaem.
Ktoby wiedział o podobnym człowieku i dał znać pod po-
wyższy numer, otrzyma stosowną nagrodę. (2-3) — 5845 —



Zaginął **PRZEKAZ na Rs 500**, wysta-
wiony dnia 1 Lutego r. b., przez J. Rapaport na
własne żądanie, akceptowany przez R. Bronowskiego, a
płatny dnia 1 Czerwca r. b., w Warszawie, u Anszla Fogler.
Ostrzega się, aby nikt takowego nie nabywał, gdyż poczy-
nione zostały ostrzeżenia gdzie należy. (2-3) — 5784 —



Dnia 10 b. m., w Niedzielę, koło południa
przechodząc Krakowskim-Przedmieściem,
obok kościoła Sgo Józefa Oblubieńca N. M.
Panny, znaleziona została pewna **kwota pieniężna**.
Przechodzący odebrać ją może za udowodnieniem przy uli-
cy Koszyki Nr 1753abc, u właściciela domu. Po upływie
miesiąca od daty ogłoszenia jeżeli się właściciel nie zgłosi,
powyższa kwota ubogim oddaną będzie. (3-3) — 5823 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). — Дозволено Цензурою.

Zakłady
w Petersburgu,
Moskwie
i Tyflisie.

TAJEMNICE WARSZAWY

Zakłady
w Wiedniu,
Astrachaniu
i Warszawie.

WIELE SĄ ZNANE, A JEDNAKŻE SĄ TACY, CO NIE WIEDZĄ, ŻE W SKŁADZIE PŁÓTNA ALBERTA KOHNA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Dobrycza, Nr. 455/93, obok statuy Zygmunta.

MOŻNA DOSTAĆ:

rs. kop.	
Za 10	— sztukę Szlązkiego płótna na 12 koszul;
„ 11 50	szukę Brukselskiego płótna na 12 koszul;
„ 18	— sztukę Hollenderskiej weby na 14 koszul;
„ — 50	pół tuzina chustek do nosa;
„ — 80	pół tuzina chustek do nosa z Hollenderskiego płótna;
„ 2	— pół tuzina francuzkich chustek batystowych;
„ — 60	kolorową serwetę do kawy;
„ 1 5	kolorową serwetę do kawy, szlązkiego i hollenderskiego wyrobu;
„ 1	— białą serwetę stołową (damast);
„ 1 20	pół tuzina serwet stołowych;
„ — 60	pół tuzina serwet desserowych;
„ — 10	łokieć szertingu;
„ — 32	łokieć płótna prześcieradłowego na poszewki bez szwu;
„ — 22	łokieć płótna hollenderskiego, w resztkach, od 3 do 16 łokci;

rs. kop.	
Za 3 50	ciężką kołdrę pikową;
„ 2 25	pół tuzina angielskich damskich pończoch;
„ 1 30	pół tuzina angielskich męzkich skarpetek;
„ 1 10	Kalesony płóciennie lub z angielskiej skóry;
„ 1 30	męską dzienną koszulę z płóciennym gorsem;
„ 1 50	damską koszulę płócienną;
„ 1 25	kaftanik damski;
„ 1 5	parę damskich kalesonów;
„ 1 75	spódnice z wolantami;
„ 1 25	gotowe prześcieradło;
„ 1 10	koszulę nocną;
„ — 60	poszewkę na poduszkę;
„ — 22	łokieć kolorowego półpłótna;
„ — 20	łokieć piki;
„ — 15	łokieć angielskiej brylantyny;
„ — 15	łokieć angielskiej skóry, nadającej się szczególnie do spodniej bielizny męskiej.

Prócz tego znajdują się w naszym Składzie: francuzkie chustki i Longshawls, Lyońskie chustki wełniane w najnowszych fasonach, Beduiny, Kołnierzyki męskie, kolorowe chustki batystowe, oraz rozmaite inne gatunki.

Przy większych zakupach odstępuje się jeszcze znaczny rabat.

Magazyn nasz znajduje się przy ulicy Krakow.-Przed., w domu Dobrycza, Nr. 455/93, obok statuy Zygmunta otwarty codziennie od godz. 8 z rana do 9 wieczorem, z wyjątkiem Niedzieli i dni Świątecznych podczas Nabożeństwa.

NB. Obstalunki na prowincję, przyjmują się od rs. 15, i będą natychmiast załatwiane.

